

Działania wojenne oderwały od wieloletniego warsztatu pracy niepraktycznego poznaniaka, marzyciela i fantastę. Z nadszarpniętym zdrowiem doczekał roku 1945. Proponowano mu katedrę w organizującej się Politechnice Wrocławskiej. Wyjechał na kurację do Zakopanego skąd już nie powrócił.

Cześć jego pamięci!

Jerzy Pfanhauser

Краткая заметка содержит характеристику доктора Леона Суховяка и его педагогической деятельности по ка-

федре общей химии сначала во Львове, а затем в Варшаве. В течение целого ряда лет вплоть до второй мировой войны Суховяк состоял секретарем редакции журнала „Прzemysł Chemiczny”.

A short notice characterizes Leon Suchowiak, doctor in chemistry, as a pedagogue at the Technical High School in Lwów, later in Warszawa. He was for many years, till September 1939, a secretary of the editorial office of the periodical PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

Ludwik Szperl

(1879 – 1944)

Wśród sylwetek polskich chemików ostatnich lat czterdziestu poczesne miejsce zajmuje Ludwik Szperl, profesor zwyczajny Politechniki Warszawskiej.

Przedwojenni absolwenci Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej wspomnienie o nim wiązą nierozłącznie z Zakładem Chemii Organicznej, gdzie na I piętrze w gabinecie lub położonej obok

Constama, po czym wraca do Warszawy, z którą związany jest dalej na stałe.

Od 1909 r. wykłada chemię organiczną na wydziale matematyczno-przyrodniczym Towarzystwa Kursów Naukowych w Warszawie, uczelni przekształconej później na Wolną Wszechnicę Polską. Równolegle wykłada również na Kursach Przemysłowo-Rolniczych, które dały później podstawy pod Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego.

W roku 1915 zostaje Ludwik Szperl powołany na stanowisko wykładowcy w Uniwersytecie i Politechnice Warszawskiej. W tej ostatniej pełni w latach 1917—1919 funkcje dziekana Wydziału Chemicznego. Funkcję tę Wydział powierzał mu jeszcze potem parokrotnie. W roku 1919 zostaje mianowany profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem Zakładu Chemii Ogólnej P.W. W rok później przychodzi mianowanie na profesora zwyczajnego.

W roku 1926 obejmuje Katedrę Chemii Organicznej, kierownikiem której pozostaje aż do wybuchu wojny w 1939 r.

W latach 1926/27 i 1927/28 jest Rektorem Politechniki Warszawskiej. Jednocześnie bierze bardzo czynny udział w pracach wydziału. Przez wiele lat był opiekunem Biblioteki Wydziałowej oraz Przewodniczącym Komisji II Egzaminu Dyplomowego.

Praca w Politechnice nie wyczerpuje jego czynnego życia. Utrzymuje stały kontakt z Wolną Wszechnicą Polską, organizując w 1930 r. pracownię w jej budynku w Warszawie. Przez kilka lat dojeżdża też do Łodzi, gdzie prowadzi wykłady w łódzkim oddziale Wszechnicy. Przez szereg lat prowadzi wykłady chemii ogólnej w Akademii Stomatologicznej w Warszawie.

Zdawać by się mogło, że tak rozległa praca naukowa i dydaktyczna wystarcza, aby bez reszty wypełnić życie człowieka, niezbyt przy tym silnego fizycznie. Tak nie jest, Ludwik Szperl bierze jeszcze czynny udział w szeregu organizacji naukowych i społecznych.

Chyba na pierwszym miejscu wymienić trzeba Jego udział w pracach Polskiego Towarzystwa Chemicznego, którego jest jednym z członków założycieli, wchodząc do zarządu w roku 1919. W roku 1930 zostaje prezesem Towarzystwa biorąc odtąd stale czynny udział w pracach zarządu, uczestnicząc systematycznie w zebraniach naukowych i zjazdach.

Od roku 1927 jest członkiem zwyczajnym Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.



pracowni, czy sąsiadującej z nimi bibliotece, spotkać można było tego wytrawnego chemika, znakomitego dydaktyka, wielkiego przyjaciela młodzieży, a nade wszystko bardzo dobrego, prawego człowieka.

Czterdzieści trzy lata swego pracowitego życia poświęcił Ludwik Szperl nauce polskiej i wychowaniu dla niej młodych kadr.

Urodzony 21 czerwca 1879 roku w Kielcach już jako dwudziestodwuletni młodzieniec, zaledwie ukończywszy ze stopniem kandydata nauk przyrodniczych Uniwersytet Warszawski, rozpoczyna równolegle pracę naukową jako asystent Wagnera i dydaktyczną w warszawskich szkołach średnich. Od tej chwili do końca życia praca naukowa przeplata się u niego z dydaktyką i pracą społeczną w organizacjach związanych również albo z nauką albo dydaktyką. Jeszcze tylko w 1904 roku wyjeżdża do Zurychu, gdzie pracuje naukowo pod kierunkiem

Bardzo ściśle i blisko współpracował Ludwik Szperl z Kasą im. Mianowskiego. Powołany na członka Komitetu w 1914 r. był nim bez przerwy do 1925 r. W latach 1922—25 piastował godność wiceprezesa. Po przerwie wstąpił ponownie do Komitetu w 1934 r. i współpracował z nim aż do śmierci.

Jego znana działalność dydaktyczna i głębokie zrozumienie tych zagadnień sprawiły, że od roku 1930 do wybuchu wojny był przewodniczącym komisji oceny podręczników szkolnych przy Ministerstwie W.R. i O.P. W uznaniu tych zasług odznaczony został Ludwik Szperl orderem Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

W czasie wojny bierze udział w tajnym nauczaniu i tajnej pracy społecznej. Wykłada też w Szkole Chemiczno-Ceramicznej, a następnie obejmuje Katedrę Chemii Organicznej w Państwowej Wyższej Szkole Technicznej.

Zniszczenie gmachu chemii wraz z jego Zakładem, pracownią i Biblioteką Wydziałową, których organizacji poświęcił tyle troski i codziennej zmuśnionej pracy, których był przez tyle lat gospodarzem, spowodowało załamanie. Brak możliwości codziennej pracy twórczej, która w ciągu lat stała się jego drugą naturą, przeżycia wojenne i okrucieństwa okupacji podkopały i tak niezbyt silny organizm. 29 kwietnia 1944 r. prof. Ludwik Szperl zmarł w Warszawie.

Praca naukowa stanowiła niewątpliwie główny nurt życia prof. Szperla. Zaczął ją jako uczeń Wagnera w dziedzinie terpenów, ściśle utleniania pinenu nadmanganianami do kwasu α -pinonowego i ketolaktonu Wallacha.

W roku 1915, podejmując samodzielną pracę naukową, poświęcił się badaniu działania siarki i siarkowodoru na związki organiczne i tę dziedzinę studiował do końca życia. Wynikiem tych prac było ustalenie działania siarki na węglowodory, alkohole, aldehydy i ketony aromatyczne i niektóre związki heterocykliczne.

Badanie wpływu działania siarkowodoru, a w paru przypadkach jego analogu-selenowodoru, rozpoczął Szperl od aromatycznych chlorków kwasowych, badając współdziałanie H_2S i chlorków benzoilu, o-, m- i p-toluilu, p-nitrobenzoilu, α - i β -naftoilu, o-ftalilu i naftalilu. Rozpoczęte zostały prace nad działaniem siarkowodoru na α -dwuketony oraz selenowodoru na niektóre inne związki organiczne.

Drugie zagadnienie, któremu Ludwik Szperl poświęcił wielką część swego życia, to sprawa młodych naukowców, sprawa wychowania i przygotowania kadry młodej nauki polskiej. Zagadnienie to przedstawiające się w latach trzydziestych w chemii polskiej dość niekorzystnie, przysparzało mu wiele zmartwienia i kosztowało wiele wysiłków. Wytrawny pedagog, znający znakomicie problem nauczania młodzieży zarówno w szkolnictwie średnim jak i wyższym, bolał bardzo nad warunkami młodej kadry naukowej, które odstręczały wiele zdolnych umysłów od wyższych uczelni.

Ludwik Szperl był wielkim i prawdziwym przyjacielem młodzieży akademickiej. „Polskiej Młodzieży Akademickiej” zadedykował swój podręcznik „Wykład Chemii Organicznej” wydany w latach

1926—29, podręcznik bardzo przejrzysty i jasny w układzie i ceniony przez studentów.

Znany był jako profesor rzeczowy i obiektywny i wszyscy jego wychowankowie z prawdziwą przyjemnością wspominają jego pełne treści i przejrzyste wykłady oraz końcowy egzamin, prowadzony w taki sposób, że każdy zdający wychodził z przeświadczeniem pełnej sprawiedliwości i właściwej oceny.

Przez kilka lat był profesorem Szperl opiekunem studenckiego Koła Chemików i był też jednym z pierwszych profesorów, którzy dostali złotą odznakę tego Koła. Cenił ją sobie bardzo i nosił stale, jako widomy znak swojej biskiej i jakże serdecznej więzi z młodzieżą.

Wielki takt, opanowanie i spokój, jakie go cechowały, z drugiej zaś strony wyrozumiałość i życzliwość dla młodzieży stwarzały, że młodzież miała do niego pełne zaufanie. We wszystkich trudnych dla studentów przejściach, jakich nie brakowało w okresie międzywojennym, profesor Szperl był zawsze wśród tych, którzy potrafili dojść do porozumienia z młodzieżą, których młodzież darzyła zaufaniem.

Wszyscy, którzy się z profesorem Szperlem zetknęli, czy w uczelni, czy poza nią, musieli ulec jego ujmującemu sposobowi bycia. W piękny sposób łączył w sobie błyskotliwość umysłu, humor, dowcip z opanowaniem i właściwym mu taktem.

Kilka chwil rozmowy wystarczało, aby ocenić jego humanistyczny umysł o szerokim zasięgu zainteresowań, wykraczającym poza codzienną pracę naukową i dydaktyczną.

Miał wielkie zrozumienie i wycucie piękna w każdej jego formie. Literatura, sztuka, muzyka, architektura były mu bliskie i dawały odpoczynek po całodziennej pracy. Głęboko odczuwał piękno przyrody.

Takim profesorem Ludwik Szperl pozostaje zawsze w naszej pamięci.

Bibliografia prac

1. Przyczynek do reakcji utlenienia pinenu i kwasu α -pinonowego, *Chemik Polski*, (1904), 121.
2. Ketolakton Wallacha jako produkt utlenienia pinenu, *Chemik Polski*, (1905), lub (1906).
3. Materiały do klasyfikacji organicznych produktów przyłączenia I, *Chemik Polski*, po r. 1911.
4. Materiały do klasyfikacji organicznych produktów przyłączenia II, *Chemik Polski*, po r. 1911.
5. (z Z. Urbanowską), Działanie siarki na związki organiczne I, *Chemik Polski*, 15, 9 (1917).
6. (z T. Wierusz-Kowalskim), Działanie siarki na związki organiczne II, *Chemik Polski*, 15, 19 (1917).
7. (z T. Wierusz-Kowalskim), j.w. III, *Chemik Polski*, 15, (1917).
8. (z T. Wierusz-Kowalskim), j.w. IV, *Chemik Polski*, 15, 28 (1917).
9. (z T. Wierusz-Kowalskim), j.w. V, *Chemik Polski*, 16, 111 (1918).
10. (z T. Wierusz-Kowalskim), j.w. VI, *Roczniki Chem.*, 2, 291 (1922).
11. (z T. Wierusz-Kowalskim), j.w. VII, *Roczniki Chem.*, 3, 177 (1923).
12. (z S. Wydrzyckim), j.w. VIII, *Roczniki Chem.*, 6, 155 (1926).
13. (z S. Wydrzyckim), j.w. IX, *Roczniki Chem.*, 6, 728 (1926).

120
225

14. (z S. Wydrzyckim), j.w. X, *Roczniki Chem.*, **10**, 253 (1930).
15. (z M. Gradsteinem), j.w. XI, *Roczniki Chem.*, **12**, 478 (1932).
16. (z A. Chmielnicką), j.w. XII, *Roczniki Chem.*, **16**, 101 (1936).
17. (z A. Chmielnicką), j.w. XIII, *Roczniki Chem.*, **18**, 804 (1938).
18. Początki i rozwój analizy elementarnej, *Roczniki Chem.*, **11**, 125 (1931).
19. O działaniu siarkowodoru na chlorobezwodniki kwasów I, *Roczniki Chem.*, **10**, 510 (1930).
20. O działaniu siarkowodoru na chlorobezwodniki kwasów II, *Roczniki Chem.*, **10**, 652 (1930).
21. (z H. Morawskim), j.w. III, *Roczniki Chem.*, **10**, 657 (1930).
22. (z H. Morawskim), j.w. IV, *Roczniki Chem.*, **11**, 753 (1931).
23. (z H. Morawskim), j.w. V, *Roczniki Chem.*, **11**, 884 (1931).
24. (z L. Oziębło), j.w. VI, *Roczniki Chem.*, **15**, 408 (1935).
25. (z W. Wiorogórskim), O aldehydzie selenobenzoowym, *Roczniki Chem.*, **12**, 270 (1932).
26. (z W. Wiorogórskim), O działaniu selenowodoru na chlorobezwodniki kwasów I, *Roczniki Chem.*, **12**, 71 (1932).
27. (z J. Böhmem), j.w. II, *Roczniki Chem.*, **12**, 378 (1932).
28. (z J. Herszaftem), Estry kwasu α -tionaftoesowego, *Roczniki Chem.*, **14**, 1238 (1934).
29. (z M. Wasilewską), O działaniu amin drugorzędowych na dwusiarczki dwubenzoilu, *Roczniki Chem.*, **16**, 207 (1936).
30. (z L. Rakowskim), O działaniu benzamidu i acetamidu na dwusiarczki dwubenzoilu, *Roczniki Chem.*, **19**, 409 (1939).
31. Aleksander M. Zajcew i jego chemiczna Szkoła, Warszawa 1911.
32. Materiały do historii Szkoły Głównej Warszawskiej, *Kasa Mianowskiego*, Warszawa 1913.
33. La vie intellectuelle dans les divers pays. Pologne. Les universites, *Soc. des Nations* Nr 33.

Jerzy Minczewski

В заметке, освещающей научную деятельность профессора органической химии Варшавского политехнического института Людвика Шперля, отмечается, что он прежде всего был выдающимся педагогом, воспитателем молодых кадров, весьма деятельным членом Польского химического общества и других научных объединений.

A notice concerning the scientific work of Ludwik Szperl, professor of organic chemistry at the Technical High School in Warszawa, characterizes him as a prominent pedagogue, teacher of the younger generation of chemists, and a very active member of the Polish Chemical Society and other associations.

Marian Świderek

(1897 – 1949)

Przypadł mi w udziale zaszczyt napisania wspomnienia o prof. Świdereku*), zaszczyt specjalnie wielki, jeżeli uwzględnić fakt, że autorem życiorysu Profesora, zamieszczonego w ROCZNIKACH CHEMII, był prof. Józef Zawadzki**), o pracach zaś jego pisał w PRZEMYSŁE CHEMICZNYM prof. W. Świętosławski**). Trudno jest oczekiwać, że po tych mistrzach ktoś inny potrafi lepiej scharakteryzować prof. Świdereka jako naukowca.

*) Marian Świderek urodził się w Łodzi w r. 1897. Po ukończeniu Politechniki Warszawskiej i uzyskaniu w r. 1926 doktoratu na tejże uczelni, habilituje się z zakresu chemicznej technologii organicznej w r. 1935. Ze stanowiska asystenta Zakładu Chemii Fizycznej, które zajmował prawie od początku studiów, przenosi się w r. 1927 do Wojskowego Instytutu Przeciwigazowego, gdzie pracuje w dziale obrony biernej do momentu wybuchu wojny, prowadząc jednocześnie na Politechnice Warszawskiej wykłady z technologii mas chłonnych. Wszystkie prace badawcze z tego okresu miały charakter tajny, wobec czego musiał je spalić w r. 1939 z rozkazu władz nadrzędnych. Po wybuchu wojny poszukiwany przez Gestapo ukrywa się przez parę miesięcy; w r. 1940 zostaje osadzony w więzieniu w Sannoku i wywieziony do obozu koncentracyjnego Weimar-Buchanwald, gdzie pozostaje do jesieni r. 1943. Po powrocie do Warszawy bierze udział w tajnym nauczaniu i w przygotowywaniu Politechniki do pracy powojennej. Jest także czynnym uczestnikiem Powstania warszawskiego. W r. 1945 zostaje mu powierzona odbudowa i kierownictwo Chemicznego Instytutu Badawczego — późniejszego Głównego Instytutu Chemii Przemysłowej. W r. 1946 obejmuje Katedrę Technologii Organicznej Ogólnej I na Politechnice Warszawskiej. Współpracuje z Komitetem Odbudowy Nauki Polskiej przy Prezydium Rady Ministrów. Jest również bardzo czynnym członkiem Komitetu Redakcyjnego czasopisma PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

) J. Zawadzki, *Roczniki Chem.*, **24, 43 (1950); W. Świętosławski *Przem. Chem.*, **5(21)**, 571 (1949); *Chemik*, **2**, nr 11, 10 (1949).

Chciałbym więc raczej tylko rozwinąć pewne myśli obu profesorów i postarać się przedstawić Mariana Świdereka jako organizatora Głównego Instytutu Chemii Przemysłowej w Warszawie.

Wszyscy, którzy znali dobrze działalność naukową prof. Świdereka, wiedzą, że większość jego prac



miała charakter tajny z racji zatrudnienia ich autora w Instytucie Przeciwigazowym w Warszawie. Uzupełnianie bibliografii tych prac o następne pozycje nie przyniosłoby, moim zdaniem, większej sławy prof. Świderekowi niż nakreślenie jego sylwetki jako organizatora, co w sposób, może niedulny chciałbym uczynić.